

Protokół nr 52/V/2018

**posiedzenia Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 18 maja 2018 r.,**

I. Obecność na posiedzeniu:

członkowie Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej RM

stan - 7

obecnych – 6

- **radna p. Paulina Setnik – nieobecna usprawiedliwiona**

Lista obecności radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 1 i nr 2** do protokołu.

Zaproszenia dla radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 3 i nr 4** do protokołu.

II. Proponowany porządek obrad:

1. Sztuka w przestrzeni miejskiej – informacja Łódzkiego Centrum Wydarzeń.
2. Festiwal Dobrego Smaku - informacja Łódzkiego Centrum Wydarzeń.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia.

Po stwierdzeniu kworum, na podstawie podpisów złożonych na liście obecności **przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak** otworzyła posiedzenie. Przewodnicząca przypomniała, że porządek posiedzenia został przekazany radnym w zaproszeniach na posiedzenie.

Zapytała, czy są jakieś uwagi do zmienionego porządku obrad Komisji.

Nikt się nie zgłosił.

W związku z brakiem uwag **przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak** przeszła do przegłosowania zaproponowanego porządku obrad.

Komisja w głosowaniu: przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Wobec powyższego **przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak** przeszła do realizacji zaproponowanego porządku obrad.

Ad. pkt. 1. Sztuka w przestrzeni miejskiej – informacja Łódzkiego Centrum Wydarzeń.

Informację ŁCW na temat sztuki w przestrzeni miejskiej przedstawił **p. Michał Bieżyński**: jeżeli chodzi o działania w przestrzeni miejskiej, jako ŁCW raczej idziemy w stronę działań i obiektów przestrzennych w postaci instalacji artystycznych, rzeźb, bądź płaskorzeźb. Wychodzimy z założenia, że farba na ścianach w Łodzi już istnieje i czas na pokazanie mieszkańcom Łodzi troszkę innych form plastycznych niż tylko i wyłącznie płaskie obrazy. Stąd projekty, które organizujemy w Łodzi od trzech lat. Część tych projektów jest tworzona w sposób permanentny, można je przez cały czas w przestrzeni miejskiej Łodzi oglądać, część z nich istniała przez chwilę. Ta chwila była generowana charakterem czy materiałem, z których dana instalacja powstawała, a także stopniem tolerancji mieszkańców Łodzi na poszczególne prace artystyczne. W ciągu ostatnich trzech lat do Łodzi w ramach naszych projektów przyjeżdżali artyści z Europy, z USA oraz z Polski. Z rzeczy, które będziemy w 2018 roku organizować w ramach działań artystycznych w przestrzeni miejskiej tj. III edycja „Przecieków sztuki”, czyli konkursu dla młodych artystów. Wychodzimy z założenia, że wielkie gwiazdy, wielcy artyści już do Łodzi przyjeżdżali, zostawili w przestrzeni miejskiej w Łodzi dużo swoich prac plastycznych, oni też przyjeżdżają. Natomiast jest już na tyle czas, że warto chyba dać też szansę na pokazanie się artystom, którzy nie są jeszcze aż tak bardzo znani, a których pomysły plastycznie na działania w przestrzeni publicznej mogą być równie interesujące. Stąd też idea konkursu, idea projektu „Przecieku sztuki”. W tym roku jest to trzecia edycja tego projektu, jest to projekt na dofinansowanie, na wsparcie finansowe artystów, głównie studentów z różnych szkół artystycznych w Polsce. W tym roku jesteśmy w trakcie naboru poszczególnych twórców, poszczególnych pomysłów plastycznych. Do 27 maja trwa konkurs. Do wygrania jest 12 tys. zł na jedną z realizacji. Planujemy wsparcie trzech tego typu realizacji w przestrzeni miejskiej. Z „Przecieków sztuki” jedną z najbardziej znanych realizacji był skate, który był przymocowany przy skrzyżowaniu Struga z ulicą Piotrkowską. Wisiało 8 miesięcy, zostało stworzone przez jednego ze studentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Oprócz tego były również inne realizacje, które tworzyliśmy w różnych punktach w Mieście, czy to w Manufakturze, czy w Parku Staromiejskim i Pasażu Rubinsteina. Jeżeli chodzi o większe realizacje z trochę większym budżetem, to nie chciałbym jeszcze zdradzać kto, gdzie, kiedy i jak i dlaczego. Niemniej jednak w tym roku jedną z realizacji jest instalacja lustrzana, która będzie wykorzystywała multiplikację odbicia w lustrach. Jest ona planowana w przestrzeni Parku Sienkiewicza. Planujemy też stworzenie neonu artystycznego. Bardzo ciekawym przykładem jest neon z Katowic, który w przestrzeni miejskiej w Katowicach funkcjonuje od dwóch lat. Szukamy odpowiedniej lokalizacji, odpowiedniego pomysłu, ponieważ bierzemy pod uwagę różne idee, różne kierunki działania, różne kierunki koncepcyjne. Natomiast wychodzimy z założenia, że neon jest na tyle wyrazistą formą, jeżeli chodzi o materiał, na tyle innowacyjną i na tyle medialną, że chcielibyśmy żeby ta realizacja była na 100 % przemyślana. Nie jest to kolejny mural, który mógłby powstać na tej czy innej ścianie. Wymaga to trochę więcej przemyślenia. Trzecim większym działaniem w przestrzeni publicznej, które w tym roku planujemy jest projekt mozaiki ceramicznej finansowany w całości z budżetu prywatnego. Wspólnie z Ceramiką

Paradyż mamy już ścianę, mamy artystę, dopracowujemy w tej chwili projekt plastyczny. Myślę, że w tym roku, może pod koniec lipca lub września tego typu mozaikę ceramiczną w ramach realizacji na stałe będziemy tworzyć.

Prezentacja stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak otworzyła fazę pytań i dyskusji.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: faktycznie Państwa projekty były różnego kalibru. W związku z tym chciałabym się dowiedzieć, w jaki sposób Państwo przygotowujecie się do informacji zwrotnej, który rodzaj projektów ma najlepszy odbiór, jakie jest zainteresowanie, jakie jest zadowolenie mieszkańców z poszczególnych rodzajów projektów.

Przedstawiciel ŁCW p. Michał Bieżyński: użyła Pani sformułowania „różnego kalibru”. Prosiłbym o wyjaśnienie, co znaczy kaliber w tym przypadku. Czy chodzi o wielkość, o skalę, format, czy kaliber w innym sensie?

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: użyłam tego słowa, bo chodzi mi o wiele elementów. Chodzi zarówno o budżet, wielkość, skalę jak i rodzaj projektu. W przestrzeni miejskiej pojawiły się różne elementy, dlatego też nie da się jednym słowem określić tego zakresu.

Przedstawiciel ŁCW p. Michał Bieżyński: jeżeli chodzi o działania w przestrzeni miejskiej wychodzimy z założenia, że kluczem doboru poszczególnych artystów, poszczególnych realizacji jest różnorodność. To nie jest prywatna galeria, prywatne muzeum, czy jakaś prywatna przestrzeń, gdzie możemy wybierać tylko te projekty, które nam się, w jakimś wąskim gronie podobają. Raczej wychodzimy z założenia, że każdy z mieszkańców powinien znaleźć coś dla siebie, coś swojego. Każdy ma inny rodzaj poczucia estetyki, inny rodzaj swoich sympatii, jeżeli chodzi o kierunki plastyczne. Tak samo jak w malarstwie niektórzy wolą rzeczy bardziej figuratywne, inni abstrakcyjne, jeszcze inni bardziej kolorowe, czy czarno – białe itd. Tak samo pod kątem samej estetyki chcemy, żeby to było różnorodne. Jeśli chodzi o reakcje, to są różne. Z jednej strony możemy tu mówić o nie najbardziej przychylnych komentarzach, które można było spotkać w tamtym roku w internecie np. odnośnie realizacji artysty z USA Marka Jenkinsa. Chodzi mi o postacie, które były ustawione w różnych punktach na ulicy Piotrkowskiej tj. człowiek z dziurą w klatce piersiowej. Z jednej strony obserwując sumę komentarzy w internecie, a skontrastowaną w stosunku do niej sumę różnych reakcji, które można było spotkać na ulicy i ludzi, którzy masowo robili sobie z tym zdjęcia, wydaje mi się, że trudno tutaj mówić o jakimś konkretnym doborze poszczególnych artystów, materiałów, czy wielkości budżetu. Ludzie różnie reagują. Chcemy puszczać różną muzykę w przestrzeni publicznej, tak żeby każdy mógł wybrać swoją. To nie jest festiwal tylko i wyłącznie jazzu, czy festiwal ostrzejszej muzyki. Chodzi o to, żeby każdy z mieszkańców mógł gdzieś znaleźć coś, co jest bliższe jego estetyce, jego poczuciu wartości, jeśli chodzi o kwestie plastyczne.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: podał Pan przykład najbardziej kontrowersyjnej instalacji, która pojawiła się w przestrzeni miejskiej. Czy ŁCW po pierwszym roku działania nowej architektury artystycznej w przestrzeni miejskiej zamierza w jakiś sposób jednak kreować gusta łodzian i z w jakiś sposób zbadać odzew tych instalacji i iść w jakimś konkretnym kierunku. Czy nadal będziemy eksperymentować?

Przedstawiciel ŁCW p. Michał Bieżyński: trudno jest tutaj zdobyć jakąś konkretną opinię, ponieważ mówimy o obiektach sztuki, które są prezentowane ludziom, którzy chodzą po ulicy, czyli masom. Trudno zdobyć informacje co jest najciekawsze i co jest najlepsze. W naszych działaniach absolutnie nie chodzi o to, żeby iść pod prąd i stwarzać jakiegokolwiek kontrowersje. Instalacja Pana Marka Jenkinsa nie była jakoś wybitnie drastyczna, nie emanowała jakąś przesadną brutalnością, nie było tam nic, co szłoby pod prąd, jeżeli chodzi o kwestie etyczne, moralne, religijne, obyczajowe, czy obywatelskie. Natomiast to, że prace artystyczne akurat tego artysty nie uśmiechały się do nas z ulicy, to nie oznacza, że były to złe prace. W kontraście do tego pod koniec roku zrobiliśmy całkiem cukierkową instalację w przejściu, w podcieniach na ulicy Legionów 2. Jest różnokolorowa instalacja z pianki poliuretanowej, o której można byłoby powiedzieć, że jest zbyt prosta, zbyt dziecinna, wręcz infantylna. Więc raczej staramy się gdzieś tam różnorodnie dobierać prace artystyczne, ale wszystko powinno mieć gdzieś tam swój smak. Natomiast kwestia smaku jest niestety bardzo szerokim pojęciem.

Dyrektor ŁCW p. Izabela Zbonikowska: w odpowiedzi na pytanie dotyczące zasięgu, mogę powiedzieć, że to, co mnie zaskoczyło dosyć mocno, to fakt, że na początku tego roku mimo chodem usłyszałam pytanie w teleturnieju „Jeden z dziesięciu” *„W którym mieście rzeźba postawiona przed Dworcem zyskała miano spóźnionego pasażera?”*. Było to bardzo krótko po postawieniu przez nas instalacji przed Dworcem Łódź Fabryczna. Uplłynęło zatem bardzo mało czasu zanim efekty można było odczuć gdzieś w dosyć szerokim zasięgu, bo to pytanie trafiło aż do takiego teleturnieju. Przyznam, że byłam bardzo zaskoczona, że to poszło aż tak szeroko i odbiło się takim szerokim echem.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: dziękuję za tę informację. Rozumiem, że będziecie Państwo również dalej przedstawiać dużą różnorodność, ale tu z jedną rzeczą nie mogę się zgodzić, że każdą rzecz można w jakiś sposób zmierzyć i zbadać, że ta różnorodność nie powoduje jakby tego, że nie możemy dostać informacji zwrotnej co do odbioru satysfakcji bądź też zadowolenia mieszkańców. Radziłabym może jednak w jakiś sposób zbadać gusta łodzian i trochę się do nich dopasować albo pokazywać inne możliwości i edukować mieszkańców. Myślę, że ta informacja zwrotna też powinna iść w każdej relacji, w każdym działaniu.

Przedstawiciel ŁCW p. Michał Bieżyński: chciałbym powiedzieć, że absolutnie się z tym zgadzam. Natomiast mówiłem o pojęciu sztuki, o takich kwestiach mocno artystycznych, które niestety nie są czymś, co można bardzo prosto wyliczyć. W kwestiach jakości artystycznej nie jest to jakkolwiek mierzalne, a wydaje mi się, że organizując działania artystyczne, oficjalne w przestrzeni miejskiej musimy sobie zadać pytanie, czy chcemy iść z prądem i pokazywać rzeczy, które podobają się masom, czy powinniśmy jednak mając tego

typu narzędzia, tego typu możliwości raczej te gusta kształtować i jakoś wpływać na rodzaj edukacji wizualnej.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: właśnie o to mi chodzi – o świadomość, w którym kierunku ma to pójść, czy w jednym, czy w drugim.

Przedstawiciel ŁCW p. Michał Bieżyński: wydaje mi się, że trzeba znaleźć odpowiednie proporcje. Zbilansowanie i wypośrodkowanie jest tutaj największą umiejętnością, tym co staramy się osiągnąć.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: i tego Państwo na przyszłość życzę.

Ad. pkt. 2. Festiwal Dobrego Smaku - informacja Łódzkiego Centrum Wydarzeń.

Informację na temat Festiwalu Dobrego Smaku w postaci prezentacji przedstawiła **organizator festiwalu p. Barbara Sokołowska – Urbańczyk.**

Prezentacja stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: bardzo dziękujemy za tę prezentację. XV edycja to bardzo duży dorobek. Gratulujemy tego przedsięwzięcia. Liczymy na dalszy rozwój festiwalu i myślę, że to wydarzenie wpisuje się w charakter naszego Miasta.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak otworzyła fazę pytań i dyskusji.

Radny p. Władysław Skwarka: czy nie moglibyśmy zrobić Festiwalu Piwa tak jak ma to miejsce na Oktoberfest w Monachium? To jest naprawdę dobra impreza, można nauczyć ludzi kulturalnego picia piwa.

Organizator festiwalu p. Barbara Sokołowska – Urbańczyk: kiedyś była taka inicjatywa, jakiś browar zorganizował Festiwal Piwa. Spotkałam się z zarzutem, że zbyt dużo pijanych osób chodziło po ulicach. Polacy nie mają jeszcze takiej kultury picia tak jak Austriacy czy Niemcy. W związku z tym, jeżeli to ma być dobry smak to wołałabym zostawić ten dobry smak.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: jestem podobnego zdania. Byłam na tej edycji Festiwalu Piwa i niestety efekty można było obserwować. Musi jeszcze upłynąć kilka lat i może nauczymy się kultury picia.

Ad. pkt. 3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak poinformowała, że kolejna posiedzenia Komisji odbędą się 8 i 22 czerwca 2018 r. o godz. 14:00.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad **przewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak** zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła:

Sekretarz Komisji

Aneta Michalak

Przewodnicząca Komisji

Małgorzata Bartosiak